

Wiadomości Gospodarcze

Nr. 4 W Krakowie 8 Kwietnia 1919. Rocznik IV.

Drukowane jako rękopis. — Przedruk dozwolony jedynie za podaniem źródła.

W razie nieotrzymania numeru należy reklamować na poczcie. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej

Treść Nr. 4. Przejęcie Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przez Ministerstwo przemysłu i handlu. — Sprawozdanie z posiedzenia plenarnego Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie w dn. 15 marca 1919. — Ochrona własności polskiej na Węgrzech. — Przywóz i wywóz towarów. — Uregulowanie obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi. — Otwarcie giełdy pieniężnej w Krakowie. — Zestawienie najniższego i najwyższego kursu papierów wartościowych wedle notowań Giełdy krakowskiej za czas od 20 marca do 4 kwietnia 1919. — Utworzenie Rady chemicznej przy Ministerstwie handlu i przemysłu w Warszawie. — Księga adresowa handlu i przemysłu w Polsce. — Zjazd ceramików polskich w Warszawie. — Zjazd właścicieli pracowni kuśnierskich. — Opinie Izby w sprawach przemysłowych i handlowych. — Poczta Kasa Oszczędności w Warszawie. — **Sprawy handlowe i przemysłowe:** Utworzenie Związku gospodarczego dla przemysłu olejowego i tłuszczowego w Krakowie. — Filia niemiecko-austriackiego Biura obrotu towarowego w Krakowie.

WARUNKI PRENUMERATY.

Wobec znacznego podrożenia cen papieru oraz kosztów druku, zastanawia Izba handlowa i przemysłowa z dniem 1. kwietnia 1919 dotychczasową bezpłatną wysyłkę „Wiadomości Gospodarczych“.

Prenumerata roczna „Wiadomości gospodarczych“ wynosić będzie odtąd dwanaście koron.

Celem wyrównania prenumeraty za pozostałe 3 kwartały roku bieżącego (od 1. kwietnia do 31. grudnia 1919) załącza się przekaz pocztowy na koron dziewięć, względnie marek 4.50.

Institucje i osoby, które prenumeraty nie uiszcza, będą od dalszej dostawy wyłączone.

Przejęcie Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przez Ministerstwo przemysłu i handlu.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie otrzymała pod dniem 24. marca b. r. reskrypt Ministerstwa przemysłu i handlu, Wydział Polityki Przemysłowej z dnia 20. marca 1919 Nr. 1694/3220/19 I. Nr. Dz. gł. 7925/19, następującej treści:

„Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż w związku z przejściem administracji b. zaboru austriackiego przez władze polskie w Warszawie, Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie przechodzi pod wyłączną kompetencję Ministerstwa Przemysłu i Handlu i powinna działać na podstawie tych praw i przywilejów, które jej przysługiwały dotychczas, aż do czasu ustalenia przez Ministerstwo jednolitego typu Izby Handlowo-Przemysłowej dla całego Państwa Polskiego. — Minister: Hącia wł. r. Szef Sekcyi: Dr. K. Zembrzusiński wł. r.“

Odwiedziny Ministra handlu.

We wtorek, dnia 25. lutego b. r. odwiedził Izbę handlową i przemysłową w Krakowie minister handlu Dr. Hącia w towarzystwie szefa sekcyi p. Świętochowskiego.

W sali obrad zebrali się wszyscy członkowie Izby, których prezydent przedstawił p. Ministrowi.

Po zajęciu miejsc wygłosił prez. E p s t e i n przemowę powitalną, dając wyraz uczuciu radości, iż powitać może po raz pierwszy w krakowskiej Izbie handlowej polskiego ministra handlu.

Mimo dawnego rozdziału politycznego pracowała Izba zawsze nad gospodarczym zbliżeniem zaborów i występowała energicznie w obronie interesów naszego gospodarstwa narodowego.

Po przywróceniu samodzielnego bytu państwa, uważa krakowska Izba handlowa za swój naczelny obowiązek, poświęcić wszystkie siły podniesieniu gospodarstwa Polski i ofiaruje w tej mierze

usługi Rządowi z prośbą, aby we wszystkich sprawach gospodarczych, zwłaszcza przy ustawodawczym regulowaniu wszelkich kwestyi ekonomicznych, zasięgać chciał fachowej opinii Izby.

Minister handlu Dr. Hą c i a, podziękowawszy za słowa powitania, poświęcił na wstępie szereg uwag przyszłej organizacji Izb handlowo-przemysłowych w Polsce. W Królestwie brak było dotychczas tej instytucji, w Księstwie Poznańskim istnieją Izby wedle systemu niemieckiego, który nie przysparza dostatecznych korzyści stanowi handlowemu i przemysłowemu.

Przeciw systemowi austriackiemu odzywa się jeszcze pewna opozycja ze strony sfer przemysłowych, która jednak da się bez trudności pokonać. Dla Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie wyniknie z tej zapowiedzi wdzięczne zadanie współpracy przy tworzeniu polskich Izb handlowych.

Szczególnej opieki dozna ze strony państwa handel, któremu p. Minister przypisuje wielkie znaczenie już ze względu na nadzwyczaj korzystne położenie geograficzne Polski. Szczególnie Warszawa nadaje się w wybitnej mierze na wytworzenie centralnego jarmarku towarów pomiędzy wschodem a zachodem.

K r a k ó w, jako leżący na pograniczu oraz na szlaku Wisły i przyszłych dróg wodnych, również posiada wielkie szanse rozwoju. Oczywiście, iż dalsze utrzymywanie stosunków wymiennych z Czechami winno być ograniczone do najkonieczniejszych potrzeb; raczej wypadnie nam podjąć stosunki z państwem niemieckim.

Wielkie zadania czekają nas w pracy nad podniesieniem poziomu uczciwości i solidności kupieckiej. W tej mierze stosunki w Królestwie i w Galicyi są znacznie gorsze niż w Poznańskiem a idą w parze ze smutnymi objawami rozpowszechnionej w społeczeństwie korupcyi, której uległy nawet pewne warstwy urzędników.

Z objawami tymi wypadnie podjąć walkę, do której p. Minister wzywa także Izbę.

Przyszłość produkcji Polski zależeć będzie od intensywności pracy, zwłaszcza od starania, aby ulepszyć i wyspecjalizować produkcję i wywozić jedynie uszlachetnione towary o wysokiej wartości.

Przywrócenie zupełnej w o l n o ś c i g o s p o d a r c z e j jest na razie jeszcze kwestyą przyszłości, gdyż obecne warunki wymagają ścisłego regulowania gospodarki przejściowej, unormowania przywozu, uporządkowania stosunków walutowych itd.

We wszystkich tych zadaniach liczy p. Minister na fachowe współdziałanie Izby handlowej i przemysłowej.

W pierwszym okresie budowy naszego organi-

zmu gospodarczego z natury rzeczy przywóz okaże się daleko większym od wywozu, a dojście do bilansu czynnego w Polsce może być spodziewane dopiero za kilkanaście lat.

Jakkolwiek p. Minister jest w zasadzie przeciwnym gospodarce urzędniczej, uważa, iż spełnienie wielkich zadań polityki gospodarczej państwa nie będzie możliwem bez czynnego udziału administracji publicznej w produkcji względnie w obrocie pewnych płodów, które staną się przedmiotami monopolów wytwórczych, względnie handlowych.

Jednym z najważniejszych zadań, jakie nas czekają, będzie przywrócenie normalnej k o m u n i k a c y i kolejowej, gdyż dzisiejszy stan dróg żelaznych w Polsce pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Obecny stan produkcji przemysłowej wymaga energicznych i na większą skalę obmyślanych zarządzeń państwa. — Drożyzna węgla i środków żywności stanowi najmocniejszą zaporę w ururomieniu naszej produkcji.

Jako zasadniczy i nieodzowny warunek umożliwienia produkcji oraz przywrócenia normalnych stosunków społecznych uważa p. Minister obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza żywności. Cel ten musi być osiągnięty choćby drogą znacznych ofiar materialnych ze strony państwa.

Oczywiście, iż przedsiębiorcy współdziałać muszą w pracy tej z Rządem, który bynajmniej nie widzi ideału społecznego w wysokich zyskach indywidualnych przedsiębiorstw, lecz raczej szuka go w zapewnieniu szerokim warstwom roboczym dobrych warunków życia i rozwoju.

P. Minister podnosi przytem, iż sfery robotnicze okazują dla tych zamierzeń państwa pełne zrozumienie i jak się z pertraktacyi w Dąbrowie okazało, godzą się na obniżenie płac roboczych, o ile równocześnie nastąpi potanieńczenie kosztów utrzymania.

Potrzeba jedynie zgodnego współdziałania wszystkich czynników interesowanych dla wspólnego dobra Ojczyzny.

Przemówienia p. Ministra wysłuchali członkowie Izby z rosnącym zainteresowaniem.

Trzeźwy i jasny pogląd p. Ministra na potrzeby gospodarce Polski oraz praktyczna i rzeczowa konstrukcyja planu działania Rządu w dziedzinie gospodarczej, spotkała się z pełnem zrozumieniem Izby.

Po omówieniu szeregu konkretnych spraw przez poszczególnych członków Izby, którym p. Minister udzielił szczegółowych wyjaśnień, zwiedził Dr. Hą c i a biura Izby, oprowadzany przez prezydium.

W najbliższym czasie przedłoży Izba handlowa

i przemysłowa p. Ministrowi szczegółowe uwagi co do zasad organizacyi Izb w ramach polskiej administracyi gospodarczej i przedstawi rządowi ustnie postulaty okręgu.

S p r a w o z d a n i e z posiedzenia plenarnego Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie w dniu 15. marca 1919.

Komisarz rządowy: Starosta Maciej Biesiadecki.
Obecni członkowie:

Ader Wilhelm,	Rosenberg Ludwik,
Bincer Dawid,	Schimitzek Antoni,
Blumenfeld Adołf,	Szancer Alfred,
Epstein Tadeusz,	Szarski Dr. Henryk,
Falter Adołf,	Uderski Edward,
Jawornicki Józef,	Wachtel Bernard.
Kaden Dr. Gustaw,	Wasserberg Norbert,
Kamsler Herman,	Zawojski Władysław,
Kluk Teofil,	Zdanowicz Zdzisław,
Peroś Jan,	Zieleniewski Edmund,
Rimler Henryk,	Zipser Erwin.

Imieniem Dyrekcji kolei w Krakowie:
Kontr. Filip Cywicki.

Program przedmiotów:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Wybór prezydenta, wiceprezydenta i delegata Izby do prezydium.
- III. Wybór skarbnika Izby.
- IV. Preliminarz budżetu na rok 1919.
- V. Zmiana statutu pensyjnego dla urzędników i sług Izby.
- VI. Sprawy kolejowe.
- VII. Wnioski i interpelacje.
- VIII. Pisma nadeszłe do Izby.

Prez. Tadeusz Epstein konstatuje komplet i otwiera posiedzenie następującą przemową:

Wysoka Izbo!

Schodzimy się dzisiaj w wolnej i niepodległej Polsce i rozpoczynamy prace nasze z nadzieją, że działalność Izby w ciężkich stosunkach obecnych okaże się dla gospodarstwa narodowego wydatną.

Przy układaniu nowych stosunków ekonomicznych należy przyczynić się do ukształtowania tych stosunków tak, ażeby handel, przemysł i rękodzieła mogły się swobodnie w Polsce rozwijać. Do tego będzie potrzebne stworzenie Izb handlowych, których z wyjątkiem dawnej Galicyi, właściwie w Polsce nie było. Izby handlowe w Poznańskiem nie odpowiadały bowiem nigdy tym warunkom i tym żądaniom, które społeczeństwo ma prawo

stawiać Izdom. Izby zaś nasze, wzorowane na statutach francuskich, wlecej były przystosowane do panujących stosunków. Mam nadzieję, że rząd przy tworzeniu Izb handlowych w Polsce zechce się oprzeć na tych wzorach, które dotychczas dały dobre rezultaty. Pan Minister handlu, który zaszczycił Izbę przed niedawnym czasem swą obecnością, wskazał na tę konieczność. Minister wskazał także na kierunek, w jakim się handel i przemysł w Polsce rozwijać powinien. Wszyscy panowie, którzy wtedy byli tu obecni, myślom jego przyklasnęli. Byłoby bardzo pożądanem, aby projekty te były jak najprędzej urzeczywistnione.

Od chwili, kiedy odcięci jesteśmy od zachodu, przemysł nasz mimo braków najrozmaitszych, umiał się utrzymać na wysokości zadania. Niejeden warsztat pracy został świeżo utworzony, a zakładów dawnych mimo braków nie zamykano.

Przemysł dał dowód swej tężyzny i siły. Mimo wielkich przeszkód, które przemysł w przyszłości czekają, potrafi on swoim zadaniom sprostać.

Rozporządzeniem Komisji Rządzącej, względnie dawnej Komisji Likwidacyjnej, został wskutek zmian politycznych Śląsk Cieszyński włączony do okręgu Izby krakowskiej. Nie jest nam danem dzisiaj powitać nowych członków ze Śląska, albowiem wskutek niedawnych wypadków Rada Narodowa nie mogła zaproponować zastępców.

Od ostatniego posiedzenia Izby ubył z grona naszego członek bł. p. Herman Kroo, który w pracach Izby przez długie lata brał czynny udział, szczególnie zaś w pracach komisji. Pamięć Jego będzie u nas zawsze zachowaną. Pamięć zmarłego przez powstanie uczciliście Panowie, co w protokole będzie zapisane.

Z ważniejszych czynności Izby pozwolę sobie nadmienić, że z inicjatywy Izby i w porozumieniu z bankami powstała Giełda pieniężna, której otwarcie nastąpi niebawem. Brak tej instytucji dawał się bardzo odczuwać. Idzie bowiem o to, ażeby nasz targ pieniężny uczynić niezawisłym od obcych targów. Mam nadzieję, że instytucja ta utrzyma się, bo jest dzisiaj rzeczywiście koniecznością, która się w obecnych stosunkach narzuciła.

Utworzenie Giełdy pieniężnej jest pierwszym krokiem w tym kierunku, bo skoro tylko obrót ziemiopłodami będzie wolny, zamierza Izba przyłączyć do tej instytucji giełdę towarową, a więc zbożową, drzewną i wszelkich innych towarów.

Od czasu powstania Komisji Likwidacyjnej, względnie Komisji Rządzącej, brała Izba czynny udział we wszystkich pracach ekonomicznych tej instytucji, dzięki powołaniu przez kierownika Wydziału przemysłu, handlu i rękodzieł. Mogę z całą satysfakcją dodać, że przedkładane przez Izbę wnioski znajdowały prawie zawsze uwzględnienie.

Specyjalną opieką otoczyła Izba wywóz i przywóz, dalej rozdział węgla, spirytusu, skór, wyrobów chemicznych oraz przywóz surowców.

Podczas swej bytności tutaj wspomniał p. minister handlu w swoim przemówieniu o monopolech i gospodarce państwowej. Mam jednak nadzieję, że monopole zostaną zaprowadzone tam tylko, gdzie zachodzi nieodzowna potrzeba, a gospodarka państwowa ograniczy się tylko do konieczności tak, ażeby handel i przemysł pod gospodarką państwową nie cierpiał.

Do dziś nierozstrzygniętą, a bardzo ważną rolę odgrywającą w życiu ekonomicznym, jest sprawa waluty. Izba brała czynny udział we wszystkich konferencyach, które się odbywały w sprawie waluty oraz stemplowania not i spodziewać się należy, że przy regulowaniu waluty zostaną nasze stosunki uwzględnione tak, że obronną ręką z tej sprawy wyjdziemy. Izba dalej nie będzie z okaspuszczała tej sprawy i zawiadaniać będzie Szanownych Panów o wszystkich zaszłych zmianach.

Sprawą ważną i niecierpiącą zwłoki jest sprawa zatrudnienia bezrobotnych. Aczkolwiek w naszym okręgu może jeszcze najmniej klęska ta daje się odczuwać, to przecież rzesze bezrobotnych są wielkie. Temu nieszczęściu zapobiedz można przez podjęcie prac około budowy dróg wodnych, budowli kolejowych i przez wykonanie tych projektów, które z dawnych czasów są przygotowane i czekają rozpoczęcia. W tym kierunku będą Szanowni Panowie mieli sposobność wypowiedzenia się przy referacie o budowie dróg kolejowych i wodnych.

Na przeszły tydzień była zwołana ankieta w sprawie odbudowy kraju. Nad sprawą tą zastanawiała się komisya połączonych sekcji i także w tym przedmiocie będą Panowie mieli sposobność do wyrażenia zdania.

Najważniejszą kwestyą dla naszego handlu i przemysłu to posiadanie portu i to Gdańska. Wedle wiadomości z dzisiejszych dzienników, została sprawa ta na naszą korzyść przez ententę rozstrzygniętą. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, to nazwać ją należy szczęściem, bo nie wyobrażam sobie Polski bez portu. (Brawa)

Jeżeli o zadaniach Izby na przyszłość mam mówić, to pierwszą rzeczą będzie zebranie materiałów dla handlowo-politycznych układów. Materiał wielki i trudny, a tem trudniejszy, że trzeba będzie pogodzić interesa trzech dzielnic, które w różny sposób się rozwijały i w różny sposób zadania swoje będą rozwiązywały. Drugą rzeczą jest ujednostajnienie ustawodawstwa przemysłowego, które musi być jak najprędzej przeprowadzone, bo trudno rządzić trzema ustawami.

Oprócz tego Izba w swoim zakresie działania stworzy jeszcze w miesiącu marcu lub z początkiem kwietnia biuro informacyjne o stosunkach

produkcji i zbytu na ziemiach polskich. Do dziś niema takiej centrali, któraby mogła podać, co się w Polsce produkuje w wystarczającej ilości, a czego jest mało i co sprowadza się z zagranicy. Biuro takie odda niezawodnie wielkie usługi społeczeństwu.

Niemniej będziemy musieli wziąć także czynny udział w stworzeniu organizacyi syndykatów dla przywozu i wywozu. Sprawą tą Izba się już dawno zajmuje i stworzyła dotychczas dwie organizacye, na razie w małym rozmiarze. Mam nadzieję, że uda się nam stworzyć we wszystkich działach takie organizacye.

Nie można także na przyszłość zaniedbać szkolnictwa zawodowego. Szkolnictwo to jest tem konieczniejsze, że było dotychczas na ziemiach polskich zupełnie zaniedbane. Dziś widzimy, jaki błąd popełniliśmy. Okazało się to przy rugowaniu Czechów i Niemców, które wywołało w przemyśle brak wyszkolonych sił wermistrzowskich i monterkich. Nasz robotnik, gdyby posiadał odpowiednie wykształcenie fachowe, byłby doskonałą siłą pomocniczą w przemyśle. To zaniedbanie musi jak najprędzej wyrównane. Szkoły zawodowe muszą być stworzone tak, żeby nie dawały tylko teorii, ale żeby z nich wychodzili ludzie, obeznani ze swoim zawodem.

To są projekty i zamiary Izby na przyszłość.

Szczegółowego sprawozdania z czynności biura Izby ze względu na długi porządek dzienny, dziś nie będzie, Izba jednak wróci do dawnej praktyki kwartalnego ogłaszania sprawozdań z czynności biura. Pierwsze takie sprawozdanie wyjdzie w kwietniu.

Prez. Epstein prosi o przyjęcie do wiadomości sprawozdania i otwiera dyskusyę, w której zabiera głos p. r. Szancer, podnosząc doniosłość obecnej chwili, kiedy rozstrzygają się najważniejsze dla naszego życia ekonomicznego sprawy, mianowicie kwestya reformy waluty, oraz ostemplowania banknotów. Zdaniem mowcy należałoby zawsze przed ustaleniem zarządzeń ekonomicznych zasięgać opinii Izby.

R. Wachtel przyłącza się do wywodów p. Szancera oraz wzywa prezydium, ażeby zwrócić się do rządu z propozycyą uregulowania waluty z pomocą koalicji.

Prez. Epstein odpowiada, iż sprawą waluty Izba ciągle się zajmuje, wszystkie czynniki ekonomiczne będą musiały nad sprawą tą dobrze się zastanawiać i nieraz znajdzie się sposobność, by zapatrywaniu Izby w tym przedmiocie dać wyraz.

Przed przystąpieniem do punktu II. porządku dziennego zawiadamia prez. Epstein zebranych, że na podstawie upoważnienia komisji budżetowej i komisji połączonych sekcji Izba z własnych fun-

duszów subskrybowała 100.000 K. na polską pożyczkę państwową. Przy tej sposobności zwraca się prezydent do reprezentantów handlu i przemysłu, by polską pożyczkę państwową popierali i subskrybowali jak największe kwoty.

II. Wybór prezydenta, wiceprezydenta i delegata Izby do prezydium.

Przewodnictwo obejmuje najstarszy wiekiem r. Uderski i powołuje na skrutatorów pp. r. Adera i Szancera.

Na 22 głosujących, 21 głosów otrzymał p. Tadeusz Epstein, który został wybrany prezydentem Izby. Jedna kartka była pusta.

Prez. Epstein dziękuje za wybór i podnosi, że programu na przyszłość dziś jeszcze rozwijać nie można, żyje się bowiem dalej z dnia na dzień. Mimo to ogrom pracy czeka nas. Z pewnością nie udałoby się prezydium załatwić wszystkich spraw, gdyby nie pomoc członków Izby w komisjach i sekcjach. P. prez. Epstein zapewnia, że tak jak dotychczas, będzie się nadal usilnie starał utrzymać poziom Izby możliwie wysoko, a zebranych prosi o pomoc.

Wybór wiceprezydenta: Oddanych zostało 22 głosów, z tego p. Jan Peroś dostał 18 głosów, 4 kartki puste. P. Jan Peroś wybranym został wiceprezydentem Izby. P. wiceprezydent dziękuje członkom za położone w nim zaufanie.

Wybór delegata: Oddano 22 głosów, z tego otrzymał p. Władysław Zawojki 19 głosów, 3 kartki były czyste. Wybrany delegatem Izby p. Władysław Zawojki dziękuje za wybór.

III. Wybór skarbnika Izby.

Długoletni skarbnik Izby p. Józef Jawornicki wybranym został ponownie przez aklamację, a p. r. Szarski wyraża mu imieniem Izby podziękowanie za dotychczasową pracę.

IV. Preliminarz budżetu na r. 1919.

P. r. Blumenfeld przedkłada projekt budżetu na r. 1919, przyczem nadmienia, że są nadwyżki w wydatkach. Powód leży w droższej administracji oraz w chęci poprawienia bytu funkcyjnym Izby.

Projekt budżetu wykazuje w wydatkach następujące pozycje:

Tytuł	Koron
I. Pobory osobiste stałego personelu	24.558.—
II. Pobory osobiste niestałego personelu	97.807.—
III. Honoraria, remuneracje, zapomogi	98.920.—
IV. Dary z łaski	4.238.40
V. Inne wydatki na korzyść personelu	4.200.—

VI. Podróże	15.000.—
VII. Czynyse opłacane przez Izbę	—
VIII. Potrzeby urzędowe	5.000.—
IX. Portorya, telegramy, telefon	5.000.—
X. Książki, czasopisma itd.	3.000.—
XI. Wydatki rzeczowe	1.000.—
XII. Koszta druków	23.700.—
XIII. Udział Węgier w taksach marek i wzorów	—
XIV. Wydatki na gmach i lokal Izby	52.273.75
XV. Wydatki różne	20.000.—
XVI. Subwencje	15.000.—
XVII. Stypendya	—
XVIII. Fundusz pensyjny	23.484.85
XIX. Wydatki nadzwyczajne	34.476.46
	427.658.46

Zestawienie dochodów:

Remanent z roku 1918	35.496.27
Przypuszczalny remanent ze składki za IV kwartał 1918 r.	62.962.19
Dochód z 10% składki	288.000.—
Dochód z marek i wzorów	400.—
Dochody z Biura kolejowego	8.500.—
Dochody brutto z gmachu Izby	22.900.—
Władzenia miasta Krakowa	2.000.—
Dochód z prenumeraty „Wiadomości gospodarczych“	8.000.—
	427.658.46

Prez. Epstein zawiadamia, że koszta druku „Wiadomości Gospodarczych“ podwyższają się prawie z dnia na dzień i wobec tego zaprowadzony zostanie w myśl uchwały komisji prezydyjalnej oraz komisji budżetowej abonament na „Wiadomości“ z dniem 1. kwietnia b. r. Pismo to, przynoszące najważniejsze rozporządzenia i dekreta rządowe, jest bardzo potrzebne i jest nadzieją, że ci, którzy je dotychczas abonują, zostaną mu nadal wierni.

P. r. Wachtel oświadcza się za utrzymaniem cesarskiej dotacji jubileuszowej 1908 pod zmienioną nazwą, bo jest to dotacya, przeznaczona na cele użyteczności publicznej.

P. prez. Epstein wyjaśnia, że pozycyi tej nie wstawiono do budżetu, bo komisya była zdania, że dotacya ta powinna obecnie odpaść. Do budżetu wstawiony został kredyt ramowy w wysokości 15.000 K. i z kwoty tej będzie się w miarę potrzeby czerpało na subwencje i stypendya.

Przy tej sposobności zwraca p. prez. Epstein uwagę, że budżet Izby dochodzi do 1/2 miliona koron i podwyższył się w ciągu 3—4 lat o więcej jak 100%.

Preliminarz budżetu na r. 1919 oraz 5 przedłożonych przez komisję budżetową wniosków zostało przyjętych

V. Zmiana statutu pensyjnego dla urzędników i sług Izby.

Referent p. r. Szarski podnosi, że kwestya zmiany statutu pensyjnego byłaby przed czterema

łaty załatwioną, gdyby nie wojna, która całą sprawę odroczyła.

Statut pensyjny urzędników i sług Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, dotychczas obowiązujący, pochodzi z roku 1885. Zawarte w nim postanowienia są przestarzałe. Nie odpowiadają one dzisiejszym warunkom pracy i życia.

W innych Izbach, istniejących na obszarach dawnego państwa austriackiego, obowiązują statuty pensyjne nowszej daty, które wzorują się przeważnie na statucie pensyjnym, uchwalonym w roku 1910 przez Izbę handlową i przemysłową w Wiedniu. Statut ten uzyskał w tym samym roku zatwierdzenie ze strony austriackiego ministerstwa handlu.

Postanowienia statutu Izby wiedeńskiej przyjęła również z początkiem roku 1914 Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie. Uchwalony przez tę Izbę statut pensyjny, wzorujący się na statucie wiedeńskim, zatwierdziło austriackie ministerstwo handlu w dniu 17. czerwca 1914 r.

Statut pensyjny urzędników i sług Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie wykazuje w porównaniu ze statutem pensyjnym urzędników i sług Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie następujące zasadnicze zmiany:

1) Co do lat służby: Wedle statutu lwowskiego może nastąpić przeniesienie w stały stan spoczynku urzędnika conceptowego po ukończeniu 30 lat, kancelaryjnego po ukończeniu 35 lat, a sługi po ukończeniu 40 lat służby.

Wedle statutu krakowskiego może być przeniesiony w stały stan spoczynku zarówno urzędnik conceptowy jak i urzędnik kancelaryjny względnie sługa dopiero po ukończeniu 40 lat służby.

2) Co do wymiaru emerytury: Emeryturę wymierza się, wedle statutu lwowskiego, na podstawie ostatnich poborów funkcyjnarjusza z wliczeniem dodatku aktywalnego tudzież dodatków osobistych nie wyjętych wyraźnie z wliczenia do emerytury, a to w ten sposób, że emerytura urzędnika conceptowego po wysłużeniu 10 lat wynosi 45%, — emerytura reszty funkcyjnarjuszy Izbowych 40% wspomnianych łącznych poborów, a za każdy następny rok służby nadto odnośnie do urzędników conceptowych 2.75%, odnośnie do urzędników kancelaryjnych 2.4%, odnośnie do sług 2% owych poborów. Urzędnikom conceptowym należy się przeto po wysłużeniu lat 30, urzędnikom kancelaryjnym po wysłużeniu lat 35, a sługom po wysłużeniu lat 40 cała policzalna kwota ostatnich czynnych poborów.

Wedle statutu krakowskiego wymierza się emeryturę na podstawie ostatnich poborów funkcyjnarjusza, jednak z wyłączeniem dodatku aktywalnego i dodatków osobistych, w ten sposób, że za pierwszych 9 lat służby należy przyznać funkcyj-

naryuszowi jedną czwartą, zaś za każdy dalszy skończony rok służby jedną trzydziestą część policzalnych poborów. Obliczenie emerytury w tym stosunku następuje bez względu na charakter służbowy funkcyjnarjusza.

3) Co do pensji wdowiej: Wedle statutu lwowskiego wymierza się pensję wdowią na podstawie ostatnich poborów zmarłego męża do emerytury policzalnych w ten sposób, że pensya wdowia wyniesie 40% tych łącznych poborów, przyczem normalna pensya wdowy po urzędniku nie będzie wymierzona w niższej kwocie niż 800 K., a pensya normalna wdowy po słudze w niższej kwocie niż 400 K.

Wedle statutu krakowskiego wynosi pensya wdowia aż do włącznie 2000 K. policzalnych do emerytury poborów 40%, — zaś od każdych dalszych 200 K. tych poborów 15%. Wdowy po sługach mają prawo tylko do prowizji, która nie może przenieść połowy emerytury, jakaby przypadał zmarłemu mężowi przy uwzględnieniu jego lat służby.

4) Co do datków na wychowanie sierót: Wedle statutu lwowskiego należy się wdowiej, jeżeli sama ma prawo do pensji wdowiej na dzieci pozostałe po urzędniku lub słudze Izby, zmarłym w czasie służby lub w stanie spoczynku, datek na wychowanie, wynoszący bez względu na ilość dzieci jedną piątą część pensji wdowiej na każde dziecko niezaopatrzone, pod jej pieczę pozostające, aż do ukończenia 24 roku życia lub aż do uzyskania wcześniejszego zaopatrzenia. Sieroty nie mające rodziców, o ile nie są zaopatrzone i nie skończyły 24 roku życia, mają prawo do pensji sierociej w kwocie równej połowie pensji wdowiej.

Wedle statutu krakowskiego należy się wdowie na dzieci datek na wychowanie wynoszący 120 K. od głowy rocznie, o ile chodzi o dzieci po urzędniku Izby, zaś 20 hal. dziennie od głowy — o ile chodzi o dzieci po słudze Izby i to dla synów aż do ukończenia 20 roku życia, zaś dla córek aż do ukończenia 18 roku życia.

To są najważniejsze postanowienia obu statutów pensyjnych.

Z przytoczonych zestawień okazuje się, iż na obszarze jednego kraju obowiązują dla zupełnie równorzędnych instytucji dwie odrębne normy prawne, określające sprawę emerytur.

Izba lwowska przyjęła dla swych urzędników i sług statut nowoczesny, podczas gdy Izba krakowska stosuje do swych urzędników i sług statut pochodzący jeszcze z roku 1885.

W dyskusji zabierają głos:

P. r. Blum en f e l d, który domaga się zrównania lat pracy urzędników i służby.

P. r. R o s e n b e r g jest zdania, że należy ustanowić taką samą ilość lat służby dla urzędników

manipulacyjnych i służby, natomiast należy uczynić różnicę między temi kategorjami a urzędnikami conceptowymi.

P. r. Ś z a r s k i wskazuje na to, że Izba krakowska wzoruje się na statucie Izby lwowskiej. W rządzie jest mniej więcej tak samo. Referent przyłącza się do zdania przedmówców o ile chodzi o liczbę lat służby, a nie o sposób obrachowania i proponuje, ażeby dla urzędników conceptowych ustanowić 30 lat służby, a dla urzędników kancelaryjnych i służby 35 lat.

Prez. Epstein godzi się chętnie na zmianę liczby lat 40 na 35 dla urzędników kancelaryjnych i służby, nie może się jednak zgodzić na odroczenie tej sprawy, która pokutuje już 5 lat. Dalsze odroczenie tej sprawy byłoby krzywdą dla urzędników Izby. O ile Rząd polski ustali odmienne normy, to wtedy Izba się do nich zastosuje.

Prez. Epstein poddaje wniosek referenta ze zmianą co do lat służby dla urzędników kancelaryjnych i służby z 40 na 35 lat pod głosowanie.

„Izba uchwała zmianę obecnie obowiązującego statutu pensyjnego urzędników i sług Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie wedle brzmienia statutu pensyjnego Izby lwowskiej z tem, iż lata służby sług mają być zrównane z latami służby urzędników kancelaryjnych i mają wynosić dla obu kategorji funkcyjaryuszów 35 lat.“

Prez. Epstein zawiadamia, że zmiana statutu liczy się od dnia 1. stycznia 1919.

VI. Sprawy kolejowe.

Następnie referował p. Insp. Bund w sprawie uzupełnienia sieci kolejowej.

Celem wdrożenia szerszej akcyi zapomogowej dla wzrastającej niemal codziennie masy bezrobotnych, dalej celem wzbudzenia żywszego ruchu w handlu i przemyśle, cierpiącym tak dotkliwie pod panującą stagnacją, byłoby na czasie wziąć pod rozwagę uzupełnienie państwowej sieci kolejowej.

Uzupełnienie sieci kolejowej jest jednym z najpilniejszych zadań gospodarczych Państwa. Potrzeba ta uznana w poszczególnych publikacjach, które się pojawiły od r. 1915, traktowana była dotychczas więcej z punktu widzenia dzielnicowego z pominięciem ogólno-państwowych interesów.

Obliczono statystycznie, ile w każdej dzielnicy wedle jej obszaru i zaludnienia, przypada bieżących kilometrów drogi żelaznej i wysnuto stąd program przyszej budowy linii kolejowych.

Wytworzyło się stad zdanie, iż w pierwszym rzędzie należy uzupełnić sieć kolejową byłego Królestwa, skoro ono co do obszaru i zaludnienia największe, wykazuje mimo to na 38 km² obszaru i 3857 mieszkańców zaledwie 1 km drogi żelaznej. podczas gdy w Galicyi 1 km przypada już na 19 km² obszaru i 1941 mieszkańców, w Ksiestwie Po-

znańskim zaś nawet na 10 km² obszaru i 772 mieszkańców.

Podobne rozwiązanie kwestyi uzupełnienia sieci kolejowej na oko sprawiedliwe i statystycznie uzasadnione, nie leży atoli w interesie państwa, które obok zaspokojenia potrzeb komunikacyjnych poszczególnych dzielnic, mieć musi na myśli bardziej zwarte połączenie tych dzielnic zapomocą dróg żelaznych.

Staraniem państwa musi bowiem być stworzenie z trzech dzielnic, w których do niedawna prowadzono politykę kolejowo-gospodarczą w całkiem rozbieżnych kierunkach, jednolitej całości gospodarczej, w której jakby w jednym ognisku powinny się skupić wszelkie zabiegi o podniesienie interesów gospodarczych państwowości polskiej.

Różne stanowisko imperyum rosyjskiego wobec swych byłych sąsiadów i szereg innych przyczyn, naprowadzenie których przekroczyłyby ramy niniejszego referatu, spowodowało, że byłe Królestwo dysponowało ośmioma liniami przechodowymi do Prus, podczas gdy — aż do czasów wojny — na całej granicy między Królestwem a Galicyą t. j. od Będzina aż do Sokala, wynoszącej w linii powietrznej 350 km sieć Królestwa z siecią kolejową Galicyi łączyła się tylko w jednym punkcie i to w najskrajniejszym cyplu zachodnim t. j. w stacyi Granica. Przez wybudowanie połączeń kolejowych w Nadbrzeziu i Rozwadowie podczas wojny odległość 350 km zredukowaną wprawdzie została o 100 km, ale mimo to oddalenie jednej linii kolejowej koło Granicy od drugiej linii kolejowej koło Nadbrzezia wynosi jeszcze 249 km.

Pominąć też milczeniem nie można, iż Wisła w swym obecnym stanie nieuregulowanym od Niepołomic do Zawchostu na długość 178 km tworzyła i tworzy dalej nie łącznik, lecz zapórę między obiema dzielnicami i że o taką anomalię komunikacyjną, jak brak bezpośredniej linii kolejowej między pierwszą a drugą stolicą państwa dość trudno w innych krajach europejskich. Wobec tego stanu rzeczy uzupełnienie sieci kolejowej w państwie musi być podjęte przedewszystkiem w tym kierunku, aby obok rzeczywiście pożądanego pomnożenia linii kolejowych w b. Królestwie, osiągnięto też równocześnie i ulepszenia połączeń między siecią kolejową Królestwa a Galicyi.

Podwójny ten cel łatwoby się dał osiągnąć przez wybudowanie:

a) bezpośredniego połączenia kolejowego między Krakowem a Zagłębiem Dąbrowieckiem, względnie środowiskami przemysłowymi, położonymi w pobliżu tegoż, względnie wzdłuż drogi żelaznej wiedeńsko-warszawskiej.

Proponowana linia wychodząc z Krakowa względnie Zabierzowa, a przytem prowadzona na

Modnicę-Ojców, łączyłaby się między Olkuszem a Wolbromem z linią kolejową Dęblińską, a przekroczywszy ją, dążyłaby ku Zawierciu, stacyi kolei Wiedeńsko-Warszawskiej.

Przez wybudowanie podobnego połączenia kolejowego stworzonoby przystęp do t. zw. polskiej Szwajcaryi, a ułatwionoby bezpośrednią wymianę surowców i fabrykatów, między środowiskiem przemysłu polskiego a drugą stolicą państwa względnie zachodnią Galicyą, przyczem uzyskano by też pewne skrócenie drogi, wynoszące stosownie do prowadzenia trasy projektowanej linii około 50 km między Krakowem a Kielcami, względnie około 20 km między Krakowem a Zawierciem.

b) przedłużenia kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów na Proszowice, Klimontów, Kazimierzę i Działoszyce w kierunku Jędrzejowa, stacyi kolei dęblińskiej celem poprawienia stosunków aprowizacyjnych tak samego Krakowa jak i Zagłębia krakowskiego, jakoteż celem zbliżenia skarbów ziemi kieleckiej do Wisły i ułatwienia też doprowadzenia węgla z kopalń krajowych do tych okolic.

c) lewobrzeżnej kolei nadwiślańskiej z Krakowa do Dębina przez Mogiłę, Czyżyny, celem ułatwienia i przyspieszenia regulacji Wisły i ożywienia ruchu żeglugowego przez umożliwienie wymiany transportów przewiezionych wodą a przechodzących na kolej i vice versa z Wisły na drogę żelazną.

Lewobrzeżna połąć kraju (nadwiślańska) należy do okolic Królestwa, obejmujących obszar około 30.000 km², do których węgiel kamienny z powodu braku komunikacji kolejowej prawie nie dochodzi. Okolice te, na same tylko potrzeby domowe, zużyłyby prawie milion ton węgla rocznie. O ile więc podniesienie wytwórczości rolnej i przemysłowej ma się stać nie hasłem tylko, ale i czynem, to trzeba przedewszystkiem rozbudować sieć dróg żelaznych w tym tak żyznym obszarze kraju.

Za urzeczywistnieniem tego projektu przemawia jeszcze i ta okoliczność, iż solidarny interes rolnictwa, przemysłu i handlu wymaga jak najściślejszego połączenia sieci komunikacyjnej lądowej z wodną.

Sprawa rychlejszej budowy linii nadwiślańskiej z Krakowa do Dębina łączy się ściśle z wyyskaniem dróg wodnych państwa wogóle i ma tem samym dla ekonomicznego rozwoju państwa pierwszorzędne znaczenie. Korzyści gospodarcze z drogi wodnej objawiają się dopiero wówczas w całej pełni, jeżeli porty i przystanie rzeczne połączone są z siecią kolejową, a wszelkim warsztatom pracy położonym w sferze atrakcyi drogi wodnej stoi do dyspozycyi oprócz tej drogi jeszcze i kolej żelazna. Dlatego też wzdłuż wielkich wodnych ar-

teryi komunikacyjnych, jak Łaba, Ren itp. biega wspanie po obu stronach drogi żelazne.

Z tych samych względów gospodarczych i u nas trzeba z góry przewidzieć i do programu uzupełnienia sieci kolejowej włączyć budowę kolei „nadwiślańskiej“ w ścisłym tego słowa znaczeniu, t. j. linii kolejowej, prowadzącej istotnie wzdłuż Wisły i doprowadzonej bezpośrednio, względnie za pomocą krótkich odnóg do ważniejszych portów i przystani nad Wisłą.

Byłyby zatem do wybudowania 3 linie kolejowe, z których linia pod

a) byłaby mniej więcej 55 km.

b) na razie do Działoszy 45 km.

c) 300 km długą.

Z długości linii pod a) przypadająłoby na Galicyę mniej więcej 10, pod b) około 5, pod c) 10—15 km. Przypadłoby zatem b. Króletwu około 400 klm. kolei, z których zaledwie 8% położonem by było na terytoryum dawnej Galicyi. Mimo to wybudowanie tych linii byłoby o doniosłym znaczeniu gospodarczem dla Galicyi i spowodowałoby skuteczniej jak wiele innych środków politycznych ściśle złączenie i wzajemne uzupełnienie się gospodarcze obu dzielnic.

Pozatem zachodzi potrzeba uzupełnienia sieci kolejowej w samej Galicyi.

Konieczność uznał już b. rząd austriacki we wniesionem w r. 1914 do parlamentu przedłożeniu o budowie kolei lokalnych.

W okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie projektowane były następujące linie: Jasło—Żmigrod, Jasło—Dębica, Wieliczka—Myślenice—Mszana dolna, Stary Sącz—Szcawnica, Rzeszów—Nisko i Łodygowice—Buczkowice.

Jakkolwiek rychła budowa tych wszystkich linii byłaby pożądaną, to uwzględniając stosunki finansowe powinny być wzięte pod rozwagę w pierwszym rzędzie linie techniczne kompletnie przygotowane do odbudowy, a to linie, które choćby pośrednio, służyć by mogły wytkniętemu celowi osiągnięcia ściślejszego złączenia pojedynczych dzielnic państwa.

Drogi żelazne, odpowiadające tym warunkom są: Kraków—Wieliczka—Myślenice—Mszana dolna, Rzeszów—Nisko, Dębica—Jasło—Żmigrod i Stary Sącz—Szcawnica.

Na tych liniach odbyły się przed wojną komisje obchodowe. Projekty są gotowe do wykonania. A drogi żelazne stworzą dalsze i to najkrótsze połączenie Podkarpacia z b. Królestwem.

Pozatem kolej myślenicka jest bardzo pożądana dla poprawienia stosunków aprowizacyjnych Krakowa i Zagłębia krakowskiego.

Urzeczywistnienie projektu budowy trzech linii kolejowych, prowadzących do Królestwa, jakoteż

linii Kraków—Wieliczka — Myślenice — Mszana dolna, stoi w ścisłym związku tak z budową dworca kolejowego, jak i przyszłej stacyi przeładowawczo-portowej na Wiśle w obrębie Krakowa.

Obecny dworzec osobowy już od wielu lat nie może sprostać zadaniu swemu. Zamierzona przez b. Austryę budowa dworca nie przyszła do skutku z powodu wybuchu wojny. Plany dworca są gotowe. Czy dworzec będzie wykonany wedle wypracowanego przez b. Austryę projektu, czy też wedle nowego — w każdym razie winna być uwzględniona w projekcie dworca stacya portowa, jakoteż odgałęzienie wymienionych czterech linii kolejowych, które wobec swej istotnej potrzeby prędzej, czy później będą musiały być wykonane. Budowa dworca osobowego w Krakowie dalej odroczone być nie może. Pomijając bowiem istotną potrzebę tegoż dla samego ruchu miejscowego, łączy się z tą budową i uregulowanie całego ruchu tranzytowego, tak osobowego jak i towarowego, dążącego ze wschodu na zachód. Ruch ten nie może bowiem dłużej być przetłaczany przez trzy tory dworca osobowego.

Konieczność uzdrowienia tych niemożliwych stosunków ruchowych nie dających się chwilowo odczuwać w całej mierze z powodu stagnacyi, wystąpi z tym większym impetem przy pierwszym wzmożeniu się ruchu kolejowego.

Wobec tego stanu rzeczy byłoby na czasie rozpocząć studia nad budową nowego dworca i tych czterech linii kolejowych, które z niego odgałęziać się mają.

Nieodzowna potrzeba rozdziału ruchu osobowego od towarowego przez przerzucenie ruchu towarowego z torów przecinających miasto na linię okrężną, prowadzoną poza miastem a mieszczącą w swoim biegu towarową stacyę kolejowo-portową, nasunie się przy tem sama przez się.

Studjum tego całego kompleksu zagadnień komunikacyjnych wymagać będzie założenia osobnego biura budowlanego na miejscu w Krakowie, co by obecnie bez osobnych nakładów łatwo skutecznie się dało. Wypróbowane siły techniczne, zajęte dotychczas w Biurze kolejowem Wydziału krajowego stoją bowiem do dyspozycyi. Przez przeniesienie tychże do Krakowa możnaby stworzyć ekspozyturę budowlaną ministerstwa kolejowego, która aby sprostać wyżej wymienionym zadaniom, miałaby dużo zajęć i produktywnych dla państwa prac.“

Nad referatem wywiązała się dyskusya, w której r. Szarski wskazał na ważność przedłużenia linii kocmyrzowskiej do Działoszyc ze względu na aprowizacyę miasta i istniejący w Kaźmierzy przemysł cukrowniczy. P. prezydent wskazał na poruszone na Radzie miejskiej życzenia, co do przyspieszenia budowy linii Kraków—Myślenice—

Mszana dolna, a p. Ader na potrzebę poparcia budowy linii ze Starego Sącza do Szczawnicy. W dalszym ciągu poruszyli pp. wiceprezydent Peróś i r. Wachtel kwestyę budowy dworca, będącą w związku z budową linii, odgałęziających się od dworca krakowskiego.

Wnioski pp. r. Szarskiego i r. Adera uchwalono, co do innych kwestyi wskazał referent na zgodność poruszonych życzeń z osnową referatu.

Następnie przedstawił p. inspektor Bund sprawę podniesienia taryf osobowych, poruszoną przez Ministerstwo kolei żelaznych w Warszawie i podał też do wiadomości Izby treść podania Towarzystwa Balneologów, które wręcz przeciwnie prosi o obniżenie tych taryf. Po streszczeniu referatu, oświadczającego się przeciw podniesieniu taryf, a za udogodnieniem jazdy między Warszawą a Krynicią i Zakopanem przez prowadzenie osobnego bezpośredniego wozu przy dotyczących pociągach, jakoteż za ulepszeniem połączenia między Krakowem a Warszawą przez prowadzenie drugiej pary dziennych pociągów, referat jednogłośnie uchwalono.

Prez. Epstein odczytuje treść pisma Wydziału aprowizacyjnego Komisji Rządzącej w sprawie zaprowadzenia czasu letniego od dnia 1. kwietnia.

Izba uchwała przyłączyć się do wniosku w sprawie zaprowadzenia czasu letniego od 1. kwietnia.

VII. Wnioski i interpelacye.

P. wiceprez. Peróś proponuje, ażeby Izba przedłożyła rządowi warszawskiemu wnioski na utworzenie państwowej rady kolejowej oraz państwowej rady przemysłowej.

Dalej podnosi wiceprezydent Peróś trudności aprowizacyjne. Izba powinna — zdaniem mówcy — zwrócić się do odpowiednich władz z góracym apelem, ażeby temu położyć koniec.

W dalszym ciągu podnosi wiceprezydent Peróś sprawę kradzieży na poczcie i na kolejach oraz sprawę konfiskat artykułów znajdujących się w handlu łańcuszkowym.

W dyskusyi nad wnioskami p. wiceprezydenta Perosia zabiera głos p. r. Binceri proponuje, ażeby Izba dała inicjatywę do stworzenia ligi, która by zwalczała niewłaściwości i korupcyę. Uczciwy kupiec niema widoków powodzenia, o ile nie posługuje się środkami, które zostały dziś wprowadzone.

P prez. Epstein zawiadamia, że prezydium zajmie się poruszonymi przez p. wiceprezydenta Perosia sprawami.

R. Schimitzek podnosi, że od kilku miesięcy ustał zupełnie przywóz tak ważnych towarów, jak skóra, bielizna i odzież i zwraca się z zapytaniem, czy Izba poczyniła jakie kroki, ażeby te to-

wary można w jak najkrótszym czasie otrzymać.

Prez. Epstein wyjaśnia, że Izba zajmowała się tą sprawą kilkakrotnie, wystosowała petycje i kilka urgensów, jednak bezskutecznie. Niema nadziei, ażeby w sprawie tej nastąpiła poprawa wcześniej, nim zostanie otwarty ruch z zachodem. Izba zapłaciła też 60.000 K. za skórę, której dotychczas nie otrzymała. Przyczyna tego leży prawdopodobnie w tem, że ruch z zachodem jest zamknięty.

Radca Ader prosi o poczynienie energicznych kroków w Ministerstwie poczt i telegrafów w Warszawie, by listy pieniężne przyjmowano do wysokości 10.000 K. Obecnie można wysyłać listy pieniężne tylko do 1.000 K. i to stanowi wielkie utrudnienie.

Prez. Epstein wyjaśnia, że Izba interweniowała w tej sprawie dwukrotnie i zwróciła przy tej sposobności uwagę, że to ograniczenie hamuje subskrypcję pożyczki polskiej. Sprawę tę Izba jeszcze zaurguje.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 7-ej wieczorem.

Ochrona własności polskiej na Węgrzech.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, zwróciła się do Ministerstwa Skarbu w Warszawie, z prośbą o ochronę własności polskiej na Węgrzech.

Wedle doniesień dzienników przeprowadza bowiem rząd węgierski konskrypcję wszystkich należności w bankach węgierskich pod rygorem zajęcia niezgłoszonych do dni 14 kwot.

Jakkolwiek późniejsze wiadomości dzienników zapowiadają, iż zarządzenie to nie ma znaleźć zastosowania do własności poddanych cudzoziemskich, uważamy za rzecz potrzebną, aby Rząd polski stanął w obronie własności swych obywateli na Węgrzech.

Wobec ożywionych stosunków handlowych pomiędzy dawnym zaborcą austriackim a Węgrami, obraca się własność polska na Węgrzech w kwotach bardzo wysokich.

Mamy tu na myśli depozyty i należności kupców działu winnego, dalej pretensje fabryk tkackich okręgu białskiego, które skuteczniały liczne dostawy dla armii węgierskiej, kaucyje zastępców przedsiębiorstw młynarskich na Węgrzech i wiele innych.

Przywóz i wywóz towarów.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwróciła się do Ministerstwa przemysłu i handlu z zapytaniem, w jakim stadium znajduje się sprawa ujednostajnienia przepisów o przywozie i wywozie towarów na obszarze państwa Polskiego.

Obecnie panują w tej dziedzinie obrotu stosunki zupełnie chaotyczne, które czynią prowadzenie ce-

lowej polityki gospodarczej zupełnie niemożliwym.

Dawny zabór austriacki t. j. Królestwo Galicya podlega zarządzeniom Urzędu przywozu i wywozu w Krakowie, działającego na podstawie uchwały dawnej Komisji Rządzącej.

Na terenie Księstwa Cieszyńskiego załatwia sprawy wywozu i przywozu w sposób zupełnie samodzielny, Wydział gospodarczy Śląskiej Rady Narodowej.

Kwestya zabezpieczenia walut, rezultujących z wywozów towarowych, nie jest wogóle uregulowana.

Obrót pomiędzy obszarami państwowymi, powstałymi na terenie dawnej monarchii a Kongresówką, odbywa się częściowo na podstawie zezwoleń przywozu Krakowskiego urzędu przywozu i wywozu.

Obrót pomiędzy Kongresówką a Galicyą i Śląskiem Cieszyńskim jest w niektórych działach zależny od obustronnych zezwoleń, mianowicie frachtów lub zezwoleń wywozu i przywozu, w innych zależy od jednostronnych certyfikatów.

W większości wypadków nie jest wogóle wiadomem, czy i jakie normy obowiązują dla ruchu towarowego.

Krakowski urząd przywozu i wywozu wymaga dla wszelkich importów zezwoleń na przywóz. Tymczasem dowiadujemy się z postronnego źródła, że wedle informacji poselstwa polskiego w Wiedniu dopuścił rząd do wolnego obrotu wszystkie towary z wyjątkiem artykułów zbytłownych. Lista artykułów zbytłownych dotąd nie została ogłoszoną.

O ile nasze informacje sięgają, zamierzone jest ześrodkowanie w Warszawie wszelkich spraw wywozu, przywozu i przewozu dla całego obszaru państwowego.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie nie miała dotąd sposobności do oświadczenia się, w jaki sposób należałoby — przy pełnem uwzględnieniu interesów ogólnego gospodarstwa państwowego — uznać mniej dotąd znane Rządowi specyficzne potrzeby gospodarcze dawnego zaboru austriackiego.

Gdy obecnie nieuregulowany stan rzeczy połączony jest z licznymi niedogodnościami i naraża zarówno interesy państwa jak i przemysłowców i kupców na straty, uczyniła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wniosek na jak najrychlejsze zwołanie konferencyi czynników miarodajnych i omówienia wszystkich związanych z tą sprawą kwestyi.

Z swej strony oświadczyła Izba gotowość wzięcia udziału w tych obradach oraz przedłożenia konferencyi wniosków konkretnych.

Uregulowanie obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi.

W piśmie skierowanym do Ministerstwa Skarbu w Warszawie zwróciła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie jako przedstawicielka inte-

resów gospodarczych dla zachodniej części dawnego zaboru austriackiego uwagę Ministerstwa na groźne następstwa obecnego stanu rzeczy w obrocie dewizami i walutami zagranicznymi.

Zapowiadane wielekroć w prasie i debatach sejmowych unormowanie zagranicznymi środkami płatniczymi ulega nieustannym zwłokom, powodując poważne straty w naszym majątku narodowym.

Podczas gdy sąsiednie obszary państwowe uprawiają celową i należyte uregulowaną politykę walutową, zależne są obroty zagraniczne w Polsce od przypadku i chwilowego stanu administracji w danej dzielnicy.

Obserwacje nasze odnoszą się specjalnie do dawnej Galicyi i Śląska Cieszyńskiego.

Obok umożliwienia przywozu koniecznych dla nas towarów, posiada nie mniej doniosłe znaczenie sprawa podjęcia względnie utrzymania tych eksportów, które możliwe są w danych warunkach produkcji i zapomocą których zdobyć możemy chociażby częściowe pokrycie naszych zakupów zagranicznych.

! Sprawa ta specjalnie leży na sercu krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, która wszelkimi dostępnymi jej drogami utrzymuje i popiera działalność wywozową dawnej Galicyi zachodniej i Śląska. Do niedawna posługiwaliśmy się dla zabezpieczenia uzyskanych sprzedaży walut zagranicznych surogatem dawnej austriackiej Centrali dewiz za pośrednictwem krakowskiej filii Banku austro-węgierskiego.

Postępujący rozkład tej ostatniej wspólnej organizacji gospodarczej dawnej monarchii i zupełne niemal zerwanie stosunków pomiędzy Wiedniem a polskimi filiami Banków, czyni dalsze posługiwanie się tym półśrodkiem niepożądanem i zmusza nas do oglądania się za własną organizacją dla regulowania kursów dewiz, wyznaczania kwot potrzebnych do zakupów zagranicznych oraz rezerwowania walut, rezultujących z naszego wywozu.

Praska Centrala dewiz czynną jest od dłuższego czasu i pracuje z rzeczywistym pożytkiem dla gospodarstwa narodowego Czech.

Analogiczną instytucję należałoby — zdaniem Izby — powołać do życia bez dalszej zwłoki dla obszaru dawnej Galicyi oraz Księstwa Cieszyńskiego z siedzibą w Krakowie.

Sprawa cała nie przedstawia zbyt trudności organizacyjnych i może być przez nas w najkrótszym czasie przeprowadzoną.

Dalej przedstawiła Izba Ministerstwu schemat organizacji takiej Centrali:

Siedzibą Centrali dewiz jest Kraków.

Zadaniem Centrali jest regulowanie obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi.

Zakres działania krakowskiej Centrali dewiz rozciąga się na obszar dawnego Królestwa Galicyi

wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim oraz na Księstwo Cieszyńskie.

Członkami Centrali dewiz są osiadłe na tym obszarze instytucje finansowe. Wydział Centrali dewiz zgodzić się może na przyjęcie do Centrali także organizacji handlowych, uprawnionych do zagranicznych obrotów towarowych.

Organami Centrali są: Kierownictwo oraz Wydział.

Kierownictwo składa się z przewodniczącego Wydziału i kierownika biura Centrali.

Wydział Centrali składa się:

1. z jednego zastępcy Wydziału skarbowego Generalnego Delegata Rządu jako przewodniczącego;
2. z jednego zastępcy Wydziału gospodarczego Rady narodowej Księstwa Cieszyńskiego;
3. z jednego zastępcy Urzędu przywozu i wywozu w Krakowie;
4. z jednego zastępcy Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie;
5. z trzech zastępców banków.

Centrala dewiz oznacza i ogłasza peryodycznie, co najmniej zaś dwa razy w tygodniu kurs dewiz zagranicznych i przydziela w miarę zapasów i po zaopiniowaniu zgłoszeń zagraniczne środki płatne.

Kierownictwo Centrali upoważnione jest do samodzielnego załatwiania zgłoszeń o przydział zagranicznych środków płatniczych do wysokości, cyfrowo oznaczyć się mającej przez Wydział.

Przydziały kwot wyższych zależne są od uchwały Wydziału, który odbywa w tym celu peryodyczne narady, z reguły dwa razy w tygodniu.

* * *

Przedłożony przez Izbę projekt Centrali dewiz jest wpływem konieczności gospodarczej, spowodowanej obecnymi dzielnymi stosunkami w tej gałęzi obrotu i ma oczywiście charakter zarządzenia przejściowego do chwili, w której Centralny zarząd skarbu polskiego ureguluje sprawę całą w sposób jednolity dla obszaru państwowego.

Dla poparcia naszych wywodów nadmieniliśmy w końcu Izba, że wartość wywozów zagranicznych z Galicyi i Śląska Cieszyńskiego obraca się w stosunkowo wysokiej cyfrze kilkudziesięciu milionów koron miesięcznie, zależnie od chwilowego stanu komunikacji i możliwości przeprowadzenia obrotów z państwami zagranicznymi.

Pomijając już ogólną gospodarczą doniosłość utrzymania tych relacji eksportowych, należy z całym naciskiem zwrócić uwagę na bardzo znaczne korzyści finansowe, których się państwo pozbawia. zaniedbując należyte zabezpieczenie tak poważnych przepływów zagranicznych walut.

Otwarcie Giełdy pieniężnej w Krakowie.

Z chwilą odzyskania niezależności politycznej i zjednoczenia rozdzielonych dawniej zaborów nadeszła także pora do ujęcia we własne ręce steru spraw gospodarczych, regulowanych dotąd przez obce władze państwowe.

Rynek pieniężny Galicyi był do wybuchu wojny wyłącznie niemal domeną przeważnych wpływów wiedeńskich.

Wyswobodzenie się z pod tego wpływu było jednym z pierwszych zadań naszych czynników publicznych.

Uznając doniosłość sprawy, ujęła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie inicjatywę w swe ręce i porozumiewając się z działającymi na miejscu instytucjami finansowymi, powołała do życia komitet, celem założenia w Krakowie Giełdy pieniężnej. Komitet ten wspólnie z sekretaryatem Izby zajął się pracami przygotowawczymi i opracował tymczasowy statut giełdy.

Celem dokładnego obznajomienia się z urzędzeniami najbliższej dotąd giełdy wiedeńskiej, wydelegowano sekretarza Izby dra Beresa wraz z upatrzonym na sekretarza giełdy adw. drem Drohockim do Wiednia.

Na podstawie przedłożonego przez delegatów sprawozdania przystąpiono do uruchomienia Giełdy, która otrzymawszy tymczasowe zatwierdzenie Komisji Rządzącej, rozpoczęła czynności w dniu 20. marca.

Zadaniem nowopowstałej Giełdy jest przede wszystkim stworzenie własnego rynku dla naszych papierów wartościowych, aby kredyt i produkcję niezależnie od wszelkich wpływów obcych.

Dalszym celem Giełdy krakowskiej jest przyczynienie się w swoim zakresie do rzeczywistego zespolenia gospodarczego rozerwanych dotąd ziem polskich przez wprowadzenie na Giełdę papierów emitowanych w Polsce i przez stworzenie dla nich wspólnego rynku.

Dążąc do unarodowienia kapitału i rynku pieniężnego Giełda krakowska liczy się jednak z realnymi warunkami życia i pragnie likwidację stosunku Galicyi do Austrii na tem polu przeprowadzić w sposób pokojowy, ażeby ustrzedz od strat własną publiczność, lokującą dotąd kapitały w obcych walorach.

W myśl zasad powyższych Wydział giełdy dopuścił do obrotu i notowania w pierwszym rzędzie wszystkie krajowe papiery kredytowe i przemysłowe oraz poczynił kroki celem dopuszczenia papierów dawnego zaboru rosyjskiego i pruskiego i spopularyzowania ich na tutejszym targu. Równocześnie postanowiono na razie aż do

odwołania dopuścić także do obrotu te papiery austriackie, w których obywatele nasi dotąd lokowali kapitały.

Giełda krakowska jest więc obecnie dostępna zarówno dla wartości krajowych w najszerszym rozumieniu, jak i dla efektów dawnej Austrii, a pierwsze zaraz dni jej istnienia utwierdziły założycieli w przekonaniu o potrzebie i żywotności nowej organizacji.

W ścisłym związku z giełdą pieniężną zostaje zamierzona przez Izbę sprawa utworzenia giełdy towarowej, któraby była niejako dopełnieniem omówionej organizacji.

Lokal giełdy mieści się w gmachu Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Długiej 1.1., II. piętro Wyjaśnień i informacji udziela sekretaryat co dziennie między godz. 12. a 2. popołudniu.

Zestawienie najniższego i najwyższego kursu papierów wartościowych wedle notowań Giełdy krakowskiej za czas od 20 marca do 4 kwietnia 1919.

	kurs najniższy	kurs najwyższy
Gal. pożycz. kraj. E. 1893	106—	107-50
Gal. pożycz. kraj. Funduszu szkolnego E. 1908	106—	108—
4 $\frac{1}{2}$ % pożycz. kraj. z r. 1918	113—	115-50
4 $\frac{1}{2}$ % pożycz. kraj. z r. 1914	114—	117—
Pożyczka m. Krakowa 1 ^o 09	101—	105-50
Pożyczka m. Lwowa	98—	100-50
4 $\frac{1}{2}$ % listy zastawne Gal. Banku dla handlu i przemysłu	104—	113—
4 $\frac{1}{2}$ % listy zast. Banku Hipoteczn.	110—	114—
4 $\frac{1}{2}$ % listy zastawne Gal. Banku Hipotecznego 60-letnie	106-50	110—
4% listy zastawne Gal. Towarzystwa Kredyt. ziemsk. 36-letnie	113—	117—
4 $\frac{1}{2}$ % listy zastawne Gal. Towarzystwa Kredyt. ziemsk. 52-letnie	116—	118—
4 $\frac{1}{2}$ % listy zastawne Banku kraj. 51 $\frac{1}{2}$ -letnie	113—	117-50
4% zast. listy Banku kraj. 57 $\frac{1}{2}$ -l.	109—	113-50
4 $\frac{1}{2}$ % obligacje komun. Banku krajowego III. E. 42-letnie	109—	111-75
4 $\frac{1}{2}$ % obligacje komun. Banku krajowego 51 $\frac{1}{2}$ -letnie	108-50	112—
4% obligacje komun. Banku krajowego IV. E. 45-letnie	105-50	109-50
4% obligacje komun. Banku krajowego 57 $\frac{1}{2}$ -letnie	105-50	109-50
4 $\frac{1}{2}$ % obligacje kol. Banku krajowego 57 $\frac{1}{2}$ -letnie	105-50	109—
Austriackie losy Czerwonego Krzyża m. w. 10 fl.	50—	56—
Węgierskie losy Czerwonego Krzyża u. w. 5 fl.	30—	38—
Nowe losy austr. Czerwonego Krzyża u. w. 20. K. z r. 1916	38—	41—
Akcyje Banku Gal. dla handlu i przemysłu	490—	—
Akcyje Gal. Banku Hipot. w u. 200 fl.	625—	650—

	kurs najniższy	kurs najwyższy
Akcje Pol. Tow. Handlowego	290—	—
Akcje Tow. akcyjnego Chodorów	—	330—
Tow. akc. Zieleniewski	400—	425—
„Lemiesz“ fabryka plugów i ma- szyn roln. 200 K. u. w.	—	300—
Akcje „Skoda“	—	780—
Wypłata na Warszawę	200—	—
5 1/2% węg. pożyczka wojenna	—	75—
Tow. akc. Górka fabryka cementu	500—	525—
W A L U T Y:		
Marki polskie	185—	218—
Marki niemieckie po 100 i 1000 m.	200—	219—
Marki drobne	199—	218—
Ruble carskie po 100 Rb.	240—	252—
„ „ „ 500 Rb.	240—	249—
„ „ drobne	240—	248—
„ „ dumskie	—	149—
Liry włoskie	290—	—
Lei rumuńskie	230—	234—
Franki francuskie	430—	437—

Utworzenie Rady chemicznej przy Ministerstwie handlu i przemysłu w Warszawie.

Biurowas prasowe Ministerstwa przemysłu i handlu nadesłało Izbie odtbitkę postanowień o utworzeniu Rady chemicznej przy wymienionem Ministerstwie, w następującem brzmieniu:

1. Przy Ministerstwie przemysłu i handlu została utworzona Rada chemiczna, jako organ doradczy w sprawach przemysłu chemicznego Państwa Polskiego.

2. Rada chemiczna wydaje opinię o projektach organów rządowych, osób i instytucji prywatnych przedłożonych jej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

3. W skład Rady chemicznej wchodzi:

- a) Minister przemysłu i handlu lub delegowany przez niego urzędnik, jako przewodniczący;
- b) delegaci poszczególnych sekcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu;
- c) delegaci innych Ministerstw, zapraszani przez Ministra Przemysłu i Handlu;
- d) delegaci Politechniki warszawskiej;
- e) delegat Uniwersytetu warszawskiego;
- f) przedstawiciel Koła chemików przy stowarzyszeniu Techników w Warszawie;
- g) trzech przedstawicieli Towarzystwa Przemysłowców w Warszawie, z których dwóch powinno posiadać zawodowe wykształcenie chemiczne;
- h) przedstawiciel sekcji technicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu;
- i) przedstawiciel Towarzystwa Technicznego w Krakowie;

j) przedstawiciel Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie;

4. Posiedzenia Rady zwołuje przewodniczący w miarę potrzeby lub na żądanie pięciu członków, conajmniej jednak raz na 3 miesiące.

5. Do opracowania poszczególnych spraw Rada może powoływać pod przewodnictwem jednego z członków Rady komisje specjalne i zapraszać do udziału w nich oraz na swe posiedzenia z głosem doradczym rzeczoznawców lub delegatów związków zawodowych.

6. Opinie Rady zapadają większością głosów. Na żądanie mniejszości opinia jej wraz z motywami winna być zakomunikowana Ministrowi Przemysłu i Handlu równocześnie z opinią większości.

7. Protokoły z posiedzeń prowadzi urzędnik Ministerstwa Przemysłu i Handlu, delegowany do pełnienia czynności sekretarza Rady.

8. Członkowie Rady chemicznej oraz Komisji pełnią swój urząd honorowo. Członkowie oraz delegaci i rzeczoznawcy, zamieszkali poza Warszawą, mają prawo do zwrotu kosztów podróży, związanych z przyjazdami na posiedzenia, oraz do dyet, wysokość których określi Minister Przemysłu i Handlu.

9. Członek Rady z pośród członków wymienionych pod literami od d) do j) artykułu 3-go, który bez podania motywów nie przybędzie na trzy kolejne posiedzenia, będzie wykreślony z listy członków.

Jako ustawowa przedstawicielka interesów handlu i przemysłu w zachodniej części dawnego zaboru austriackiego, Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wyraz żalowi, iż nie została przez Ministerstwo wezwana do objawienia zdania w tym przedmiocie przed powzięciem ostatecznej decyzji.

Z przesłanych Izbie „Postanowień“ okazuje się dalej, iż Izba handlowa i przemysłowa nie została zaliczona do rzędu korporacji mających prawo delegowania członków Rady.

Prawo to przyznano odnośnie do dawnej Galicyi zachodniej wyłącznie Towarzystwu technicznemu w Krakowie. Izba wyjaśniła, iż Towarzystwo techniczne jest co prawda poważną korporacją, liczącą pewną ilość fachowców z wszelkich działów techniki, że natomiast organizacja ta nie posiada w obecnym ustroju administracyjnym prawa przedstawicielstwa żadnej gałęzi produkcji.

W sprawie zasadniczej wyraziła Izba zapatrywanie, iż przed utworzeniem specjalnego ciała doradczego dla jednej gałęzi fabrycznej, należało raczej stworzyć Państwową Radę Przemysłową na wzór podobnych organizacji we wszystkich niemal nowożytnych ustrojach państwowych.

Dopiero po utworzeniu tego rodzaju ogólnego ciała doradczego w sprawach przemysłowych, wyłoni się potrzeba indywidualnego zastępstwa poszczególnych działów produkcji przemysłowej, a potrzeba taka znajduje zwyczajnie zaspokojenie w ramach Rady ogólnej.

W kwestyi szczegółowych przepisów „Postanowień“ zauważyła Izba, iż ani ogólna liczba członków Rady chemicznej nie została ustalona, ani też nie oznaczono ilości delegatów, których mianować mają niektóre instytucje czy korporacje.

I tak nie jest z „Postanowień“ widoczne, wielu delegatów wysyła Politechnika warszawska, oraz które Sekcye Ministerstwa przemysłu i handlu uprawnione są do delegowania przedstawicieli i jacy delegaci innych ministerstw biorą udział w posiedzeniach Rady.

Uwagi powyższe zakomunikowała Izba Prezydium Ministerstwa handlu i przemysłu z prośbą o przyznanie Izbie prawa wysyłania delegata do Rady Chemicznej, jakoteż o zasadnicze zasięgnięcie opinii Izby przed powołaniem do życia dalszych ciał doradczych w sprawach gospodarczych.

Księga adresowa handlu i przemysłu w Polsce.

Zbliżenie gospodarcze rozdzielonych dawniej obszarów Polski wymagać będzie szeregu wspólnych działań polskich władz i korporacji gospodarczych. Jednym z takich zadań powinno być zdaniem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, rychłe zebranie materiału dla ułożenia pierwszej książki adresowej, obejmującej poza innymi datami, przedewszystkiem zestawienie adresów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na obszarze Polski.

Pozostawienie tej pracy inicjatywie prywatnej byłoby z wielu względów niepożądane.

Projektowaną przez nas księgę adresową należałoby przygotować wspólnymi siłami polskich korporacji gospodarczych, które obecnie już rozporządzają całkowitym lub częściowym materiałem informacyjnym.

W tej myśli zwróciła się Izba do Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, Stowarzyszenia przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie, Izby handlowej i przemysłowej w Brodach, Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie oraz Izby handlowej w Poznaniu z następującym planem działania:

Stworzy się komitet redakcyjny, złożony:

1. ze stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie wraz z kołami lokalnymi tej organizacji;
2. Stowarzyszenia przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie z organizacjami filialnymi.

3. Izby handlowej w Poznaniu; 4. Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie; 5. Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie; 6. Izby handlowej i przemysłowej w Brodach.

Każdy z wymienionych miałby dla swego obszaru działania zebrać cały materiał adresowy handlu, przemysłu i górnictwa.

Zasady pracy, układ materiału oraz formę publikacji, jakoteż wzory techniczne, przygotowałby ściślejszy komitet redakcyjny, złożony ze Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, Stowarzyszenia przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie oraz Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Ułożenie szczegółowe planu działania i zebranie materiału zabierze niewątpliwie tyle czasu, iż możliwym będzie dodatkowe wciągnięcie nowo przyłączyć się mających obszarów państwowych, jakoteż uwzględnienie nieustannych zmian, towarzyszących konsolidacyi stosunków społecznych i gospodarczych w Polsce.

Wobec zupełnego braku dobrych podręczników adresowych i nadzwyczajnego zainteresowania nie tylko Polski, lecz także zagranicy, stosunkami gospodarczymi naszego państwa, liczyć może projektowane przez nas przedsięwzięcie także na powodzenie materialne.

Powzięcie uchwał zamierzone jest w Warszawie w pierwszej połowie kwietnia b. r.

Zjazd ceramików polskich w Warszawie.

W dniach 26—29 kwietnia b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd polskich techników i osób pracujących na polu ceramiki ze wszystkich ziem polskich.

Równocześnie postanowił komitet organizacyjny urządzić wystawę wyrobów ceramicznych. Wystawa ta będzie miała na celu poinformowanie uczestników zjazdu o stanie produkcji ceramicznej zarówno w kraju, jak i zagranicą.

Osoby życzące sobie wziąć udział w zjeździe, winny zawiadomić Biuro komitetu organizacyjnego przed dniem 15. kwietnia 1919.

Adres biura: Stowarzyszenie techników, Warszawa, Czackiego 3/5, sala VII.

Zjazd właścicieli pracowni kuśnierskich.

W sobotę, 12. kwietnia b. r. odbędzie się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zjazd właścicieli pracowni kuśnierskich z Galicyi i Śląska Cieszyńskiego, zwołany przez krakowską Izbę handlową łącznie z Biurem przemysłowców skórcznych w Krakowie.

Na porządku dziennym znajduje się projekt zrzeczenia kuśnierzy dawnego zaboru austriackiego celem wspólnego importu towarów z zagranicy, dalej omówienie kwestyi zużytkowania krajowych produktów futrzanych oraz narady nad projektem jarmarków na futra w Warszawie.

Właściciele pracowni kuśnierskich, którzy by zaproszeń nie otrzymali, zechcą pisemnie zgłosić się do biura Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, (ul. Długa, 1.1. I p.)

Opinie Izby w sprawach handlowych i przemysłowych.

Na zapytanie władzy politycznej pierwszej instancyi, czy posiadający kartę przemysłową na handel względnie kram towarów mieszanych może wykonywać drobny handel słodzonymi napojami spirytusowymi w naczyniach zamkniętych i o jakiej pojemności oraz czy w odnośnej karcie przemysłowej jest koniecznem uwidocznienie wykonywania tej gałęzi przemysłu, w końcu, jaka pojemność jest objęta przemysłem koncesyonowanym, a jaka wolnym w handlu hurtownym — udzieliła Izba następujących wyjaśnień:

Sprzedaż detaliczna palonych napojów wysokokowych w zamkniętych naczyniach w ilości poniżej 5 litrów wymaga koncesyi po myśli rozporządzenia z dnia 7. października 1904 Dz. p. p. Nr. 121.

Karta przemysłowa na handel względnie kram towarów mieszanych nie mieści w sobie uprawnień do wykonywania drobnego handlu słodzonymi napojami spirytusowymi w zamkniętych naczyniach. Uprawnienie takie posiadają jedynie osoby, które uzyskały przed dniem 25 października 1904 kartę przemysłową na handel towarów mieszanych, uprawniającą ich po myśli dekretu kamery nadwornej z 31. maja 1838 L. 23.627 także do sprzedaży palonych napojów wysokokowych, chemiczną drogą słodzonych, w naczyniach zamkniętych o pojemności conajmniej 0.35 litra, a to bez względu na to, czy karta przemysłowa opiewa wyraźnie na taką sprzedaż napojów, czy też nie, jak również, czy tę sprzedaż napojów słodzonych faktycznie przed dniem 25. października 1904 już wykonywały.

Sprzedaż hurtowna spirytusu i wódek należy do kategorii przemysłów wolnych. Pod sprzedażą hurtowną należy rozumieć sprzedaż powyżej 5 litrów.

Przedmiotem sprzedaży mogą być zarówno wódki słodzone chemiczną drogą, jak i wódki wyrobione na zimnej drodze oraz spirytus.

Na zapytanie jednego z sądów, wyjaśniła Izba na podstawie informacji zasięgniętej w kołach fa-

chowych, iż poślad kupuje i sprzedaje się zwykle brutto za netto. W razie innej umowy przyjmuje się na tarę worków 160 kg. przy wagonie wagi 10.000 kg.

Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie.

Na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z d. 4. lutego 1919 r. rozpoczyna z dniem 31 marca b. r. działalność Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie.

Działalność P. K. O. w Warszawie obejmować będzie na razie tylko obrót czekowy. Czynności w innych działach podejmować będzie P. K. O. stopniowo w miarę postępu likwidacyi stosunków z P. K. O. w Wiedniu.

Od dnia otwarcia P. K. O. w Warszawie wszystkie urzędy pocztowe w Państwie Polskiem stają się zbiornicami P. K. O. w Warszawie i będą przyjmowały wpłaty w obrocie czekowym tylko dla P. K. O. w Warszawie.

Wobec tego mogą wszyscy właściciele kont wiedeńskiej P. K. O. przystąpić do obrotu czekowego P. K. O. w Warszawie.

Każdy uczestnik otrzyma nowy numer rachunku (konta).

Zgłoszenia o przyjęcie można wnieść już teraz. Formularze zgłoszeń można otrzymać bezpłatnie w każdym urzędzie pocztowym, który również odbiera oświadczenie przystąpienia, zamówienia na druki i przypadającą za nie należność.

Wszelkie pretensje właścicieli kont P. K. O. w Wiedniu będą prawdopodobnie załatwione w drodze konferencyi międzynarodowej.

P. K. O. w Warszawie będzie załatwiała wszelkie przekazywanie pieniędzy poza granice Państwa Polskiego.

Właściciele kont czekowych wiedeńskiej P. K. O. zechcą nadesłać do Dyrekcyi P. K. O. w Warszawie ostatnie wyciągi kontowe celem ustalenia należności wiedeńskiej P. K. O.

Również wszyscy właściciele książeczek rentowych wiedeńskiej P. K. O. zechcą we własnym interesie w jak najkrótszym czasie podać Dyrekcyi P. K. O. w Warszawie nazwisko, numer książeczki rentowej i ostatni stan.

Sprawy przemysłowe i handlowe.

Utworzenie Związku gospodarczego dla przemysłu olejowego i tłuszczowego w Krakowie.

Po myśli rozporządzenia z 9 lutego b. r. utworzył Wydział przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej Związek gospodarczy

przemysłu olejowego i tłuszczowego z siedzibą w Krakowie.

Do Związku tego należą:

Wszystkie przedsiębiorstwa położone na terytorium podległym władzy Komisji Rządzącej, a zajmujące się wyrabianiem olejów i tłuszczów zwierzęcych, z wyjątkiem masła i tłuszczów świńskich, dalej zajmujące się wyrabianiem tłuszczu z kości oraz wyrobionych z nich towarów, następnie te, które wyrabiają środki do mycia, szorowania i czyszczenia (pasta do obuwia) o ile w skład owych przetworów wchodzi wyłącznie albo częściowo alkalia, jak soda, szkło wodne itd.

W szczególności należą do związku wszystkie te przedsiębiorstwa, które zajmują się wyrabianiem olejów roślinnych, wytapianiem łoju, chyba, że one trudnią się tym przemysłem w połączeniu z wyrabaniem mięsa, lub z masarstwem i to tylko w niedużym zakresie, wytwarzaniem oleju, wyrabianiem tłuszczu jadalnego i margaryny, wyrabianiem pokostów i lakierów olejnych, chemiczno-technicznych produktów tłuszczowych i degrasu, wyrabianiem mydła domowego, prężalniczego i toaletowego, wyrobem stearyny i kwasu tłuszczowego i wyrabianiem artykułów kosmetycznych, zawierających tłuszcz i glicerynę oraz rafinacją gliceryny.

Celem Związku jest uregulowanie produkcji, rozsprzedaży i konsumpcji olejów, tłuszczów i wyrobionych z nich towarów w interesie publicznym w ramach istniejących ustaw i przepisów.

Członkowie Związku mają czynne i bierne prawo wyboru na walnym zgromadzeniu Związku.

Mają oni prawo przedstawienia wniosków, życzeń i zażeń u kierownika Związku, który rozstrzyga o ich załatwieniu.

Dla pokrycia kosztów prowadzenia spraw Związku będzie się ściągało opłatę związkową, którą ustanowi zgromadzenie Związku, uwzględniając rozmiar przedsiębiorstwa poszczególnych członków Związku.

Związek obejmuje dwie grupy:

grupa I.: przemysł mydlarski;

grupa II.: wszystkie inne przemysły przerabiające tłuszcze i oleje;

Organami Związku są:

1. kierownictwo Związku;

2. zgromadzenie Związku.

Kierownictwo Związku wybiera zgromadzenie członków Związku. Składa się ono z przewodniczącego, jego zastępcy, dwóch do czterech członków, oraz dwóch zastępców.

Walne zgromadzenie Związku składa się z reprezentantów przedsiębiorstw wchodzących w skład Związku. Każde przedsiębiorstwo bę-

dące członkiem Związku deleguje na walne zgromadzenie jednego reprezentanta. W sprawach dotyczących wyłącznie pierwszej grupy zawodowej mają prawo głosowania tylko reprezentanci przedsiębiorstw odnośnej grupy. Każde przedsiębiorstwo ma jeden głos.

Ogólne zgromadzenia członków Związku odbywają się corocznie w miesiącu styczniu oraz na żądanie Wydziału przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej lub w miarę potrzeby.

Wszystkie uchwały zapadają większością głosów.

Związek stoi pod nadzorem państwowym, który wykonuje komisarz rządowy mianowany przez Wydział przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej.

Zatwierdzeniu Wydziału przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej podlegają uchwały i zarządzenia kierownictwa Związku dotyczące:

a) wyboru i oznaczenia rodzaju oraz właściwości towarów, które mają być dopuszczone do zbytu;

b) regulowania cen sprzedaży;

c) regulacji produkcji, rozdziału zapasów materiałów surowych oraz używania materiałów zastępczych;

d) wysokości opłat związkowych;

e) sporządzenia zamknięcia rachunkowego;

f) ustalenia wypadków, które podpadają pod karę porządkową i wymiaru tych kar.

Do rozstrzygnięcia wszystkich sporów między członkami Związku w sprawach Związku powołany jest związkowy sąd rozjemczy, składający się ze sędziowskiego funkcyjonyusza, ustanowionego przez Wydział przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej, w porozumieniu z Wydziałami sprawiedliwości Komisji Rządzącej jako przewodniczącego oraz 2 wyznaczonych przez Wydział przemysłu i handlu Komisji Rządzącej, na wniosek Kierownictwa członków Związku.

Rozwiązanie Związku następuje na zarządzenie Wydziału dla przemysłu, rękodziel i handlu Komisji Rządzącej, który w porozumieniu z Kierownictwem Związku rozstrzyga także o użyciu ewentualnej kasowej nadwyżki.

Wkońcu przewiduje powyższe rozporządzenie kary porządkowe, administracyjne i sądowe.

Biurowo Związku mieści się w Krakowie, przy ul. Brackiej 1. 1 a.

Filia niemiecko-austriackiego Biura obrotu towarowego w Krakowie.

Filia niemiecko-austriackiego Biura obrotu towarowego w Krakowie przeniesioną została do lokalu przy ul. Karmelickiej 1. 10 (Nr. tel. 238.)